

CHIRURGICZNE LECZENIE ZAPALEŃ WYMIENIA U KLACZY

ZBIGNIEW DREWNOWSKI

Klinika Położnicza Wydziału Wet. WSR Lublin
Kierownik: zast. prof. dr A. Żebracki

Na terenie województwa lubelskiego w latach 1948—1960 leczono w Klinice Położniczej w Lublinie 45 klaczy z ropnym zapaleniem wymienia. Wiek leczonych klaczy wahał się od 2 do 26 lat.

Przyczyna powstałych zapaleń wymienia była trudna do określenia. Najczęściej rozpoznawano na podstawie badań: klinicznego, bakteriologicznego, anatomopatologicznego — następujące rodzaje zapaleń:

- 1) zapalenie ropne wymienia (*mastitis purulenta*) — 22 przypadki
- 2) ropnie wymienia (*abscessus uberis*) — 15 przypadków
- 3) podejrzenie botriomykozy (*susp. botriomycosis uberis*) — 8 przypadków.

Postępowanie lecznicze miało charakter bądź zachowawczy, bądź chirurgiczno-zachowawczy, bądź wreszcie radykalny (amputacja).

Leczeniem zachowawczym, polegającym na stosowaniu maści jodowej i jej pochodnych, środków bodźcowych (autohemoterapia, biotropina, yatren), antybiotyków, gorących natrysków całego gruczołu mlecznego, częstego zdajania i delikatnego masowania, spacerów — leczono 21 klaczy. Tylko w 3 przypadkach uzyskano całkowite wyleczenie (14%).

Przy pomocy amputacji całego wymienia, którą zastosowano w 5 przypadkach, otrzymano 3 wyleczenia (60%). Ten sposób leczenia jest niekorzystny, ponieważ powoduje całkowitą eliminację klaczy po amputacji wymienia z dalszej hodowli, ze względu na niemożność karmienia przychówka oraz zaburzenia hormonalne w czasie ciąży.

Najsukuteczniejsze i nie dające następstw powstających w wyniku amputacji wymienia okazało się leczenie zachowawczo-chirurgiczne, zastosowane u 19 klaczy, u których przeprowadzano według metody autora półkoliste nacięcia chorobowo zmienionej połowy wymienia. Metoda ta pozwoliła na wyleczenie wszystkich przypadków zapaleń ropnych wymienia klaczy w przypadkach jej stosowania. Okazało się poza tym, że klacze nie tylko zostały wyleczone z zapalenia wymienia, ale niektóre z nich urodziły i wychowały zdrowe źrebięta, dzięki temu.

że pozostałe po zabiegu blizny nie zmieniły zasadniczo czynności gruczołu.

Dla zilustrowania wyników podanej metody leczenia autor przytacza opis 2 najbardziej typowych przypadków.

Przypadek 1. Klacz siwo-hreczkowata lat 9 (licencjonowana); własność W. M. z kol. Kalinówka, pow. Lublin; nr Ks. Klin. 250/51 z dnia 25. V. 1951 r. Właściciel podaje, że klacz po ostatnim porodzie w maju 1950 r. zachorowała na zapalenie wymienia, które samo, bez leczenia, ustąpiło. W zimie 1950 r. znowu pojawił się obrzęk wymienia i powstały drobne przetoki, z których wypływała ropa. Stan ten ustąpił samoczynnie po 2 mies. W maju 1951 r. wymię obrzękło po raz trzeci; powstały przetoki, z których wypływała ropa. Właściciel w czasie ostatniego zapalenia wymienia dopuścił źrebaka, aby ssał klacz. Źrebak po 2 tygodniach padł.

Stan obecny wykazuje: C — 37,8°; T — 48/min.; O — 22/min. W czasie badania i masowania macicy w skąpej ilości wypływała z pochwy ropa. Liczne drobne przetoki w całym wymieniu. W ropie z wymienia badaniem bakteriologicznym stwierdzono *Staph. aureus* oraz paciorkowce. Wysłunięto podejrzenie botriomykozy wymienia (*susp. botriomycosis uberis*) oraz rozpoznano zapalenie ropne macicy (*endometritis purulenta*).

Leczenie zachowawcze wymienia (wcierania, hydroterapia) — bez wyniku. Zapalenie macicy leczono płukaniem oraz podawaniem stilboestrolu (1 250 000 j. m.) i posthypophisyny (100 j. V.). Po 3 dniach macica uległa inwolucji w znacznym stopniu oraz ustąpił wypływ. Z przetok ropnych wymienia wydziela się nieco mniej wysięku. Wykonano 3 półkoliste głębokie nacięcia na prawej połowie wymienia, w taki sposób, aby nie naruszyć całości przewodów odprowadzających mleko, a jednocześnie otworzyć ropnie zawarte w tkance gruczołowej. Starano się połączyć możliwie wszystkie jamy ropni i przetoki wzajemnie ze sobą w celu uzyskania lepszego odpływu ropy. Dalszą czynność stanowiło dokładne jej usunięcie, podobnie jak i obumarłych tkanek z jam i przetok. Do płukania używano około 40—50 litrów wodnego 5-procentowego roztworu nadmanganianu potasowego.

W celu zniszczenia torebki ropni do ich jam oraz do przetok zakładano setony z gazy, przepojone 5-procentową nalewką jodową. Zadaniem tych sączków było usprawnienie odpływu ropy i niedopuszczenie do zasklepienia się cięć. Po 48 godzinach sączki są usuwane. Po 12 dniach wydano właścicielowi klacz z ziarninującymi ranami pooperacyjnymi bez wycieku ropnego. Ustąpił obrzęk, powrócił apetyt i nastąpiła poprawa ogólna. Po 4 miesiącach właściciel przyprowadził klacz, która wykazywała nieznaczny obrzęk wymienia (wskutek „grzania się” klaczy). Nie stwierdzono wypływu z macicy ani też obecności przetok

i ognisk ropnych w wymieniu. Klacz polecono stanowiąc; we wrześniu 1952 r. urodziła ona zdrowe źrebię, które się wychowało.

Przypadek 2. Klacz gniada lat 4 (licencjonowana); nr. ks. kl. 53/53-dn. 21. II. 53 r.; własność — S. K. z Bychawki B, pow Bychawa. Klacz urodziła źrebię 25. IV. 1952 r., które tuż po porodzie zachorowało i zostało odsadzone 1. X. 1952 r. Klacz do listopada tegoż roku czuła się dobrze. W grudniu wymię obrzękło, zwłaszcza po stronie prawej. Właściciel dopuścił źrebię do ssania w grudniu, ale klacz nie pozwoliła dotykać wymienia ani okolicy pachwiny. Obrzęk wymienia stale wzrastał. W lutym 1953 r. pękł ropień w prawej połowie wymienia, przy czym wylało się ok. 1,5 litra ropy. Od tego czasu ropa wyciekała okresowo. Klacz miała apetyt zmniejszony i szybko się męczyła. Leczenie pozostało bez rezultatu.

Stan obecny wykazuje: C — 38,9°; T — 48/min.; O — 22/min. Prawa połowa wymienia obrzękła, gorąca, bolesna. Widoczna na niej głęboka przetoka, z której przy ucisku sączy się wysięk ropny. W ropie badaniem bakteriologicznym stwierdzono: *Staphylococcus albus* oraz *Esch. coli* w obydwóch połówkach. Rozpoznano ropień wymienia (*abscessus uberis*). Leczenie zachowawcze (kąpiele, natryski, wcierania) — nie dały rezultatu. Podobnie nie uzyskano poprawy po zastosowaniu penicyliny domięśniowo i jednoczesnym wcieraniu maści penicylinowej, ropa bowiem w dalszym ciągu wypływała. Wykonano głębokie nacięcia prawej połowy wymienia, jak w poprzednim wypadku. Wypuszczono ok. 4 l. ropy i usunięto dużo obumarłej tkanki. Dalsze postępowanie — jak w poprzednim przypadku. Klacz zdrową wydano właścicielowi po 7 dniach. Zwierzę wykazywało dobry apetyt, ropa nie wypływała z ran pooperacyjnych; obrzęk ustąpił. Klacz pod koniec 1954 r. urodziła i wychowała zdrowe źrebię.

Za wprowadzeniem przytoczonej metody leczenia przemawia, jak mi się wydaje, inna postać zapaleń wymienia u klaczy, różniąca się od zapaleń tego narządu u krów, gdyż u klaczy proces ogranicza się najczęściej do ognisk ropnych, wyraźnie oddzielających się od zdrowej tkanki gruczołowej i śródmiąższowej wymienia. Otwarcie ropni wystarczy wówczas do wyleczenia schorzenia. Tworzenie się ropni u krów w przebiegu zapalenia wymienia jest znacznie rzadsze, a proces nie ogranicza się najczęściej tylko do wymienia, gdyż zarazek umiejscawia się również zazwyczaj w węzłach chłonnych nadwymieniowych, co znowu znacznie rzadziej spotyka się u klaczy. U krów zabieg podobny do stosowanego przez autora u klaczy jest z powyższych przyczyn rzadko przeprowadzany.

PIŚMIENNICTWO

- Albrecht M. (1913): Geburtshilfe beim Pferde. Urban u. Schwarzenberg, 295—307.
- Barone R., Monnet C. (1955): The mammary glands of domestic Equidae. Bull. Soc. Sci. Vet. Lyon 57, 232.
- Berthelon M. (1951): Le chirurgie gynécologique et obstétricale des femelles domestiques.
- Bertelsmann C. (1957): Das Bertelsmann Lexikon. Verlag C. Bertelsmann. Paryż, tom IV, 207.
- Bollinger (1889): Botryomycosis b. Pferde. Deutsche Zeitschrift f. Tiermied., Jg. 12, 176.
- Bilch J., Dušek J., Lechner F. (1956): Milk secretion and collection in mares. Sborn. Čes. Akad. zemědělsk. věd. Zivoč., V gr. 28, 859—886.
- Bürki E. (1942): Zur operativen Behandlung des Euterödems. Schw. Archv. f. Tierheilk. t. LXIX, 244.
- Plötner W. (1912): Ueber die Euterbotromykose der Stute. Stuttgart. Inaug. Diss.
- Schoder H. (1957): Das chron. Euterödem des Rindes. München, Inaug. Diss.

З. Дреwnовски (Люблин)

ХИРУРГИЧЕСКОЕ ЛЕЧЕНИЕ ВОСПАЛЕНИЯ ВЫМЕНИ У КОБЫЛ

Резюме

На территории Люблинского воеводства воспаление вымени у кобыл выступает сравнительно часто. Отечественной и зарубежной литературой, скупой по отношению к способу терапевтического воздействия, описывалось незначительное количество случаев, в которых наиболее частым виновником хронического воспаления вымени являлся ботриомикоз. При лечении больных кобыл рекомендовалась ампутация вымени для удаления причины воспаления. После ампутации очень ценные кобылы были неоднократно исключены из дальнейшей селекции, само же вмешательство требовало хирургической подготовки и было затруднительным. Период выздоровливания кобыл после операции был продолжительным. Всего этого можно избежать, лечя хроническое воспаление вымени у кобыл хирургическим методом с полным сохранением тканей вымени.

Z. Drewnowski (Lublin)

SURGICAL TREATMENT OF MASTITIS IN MARE

Summary

On the territory of Lublin voivodship the *mastitis* in mares are relatively often to occur. Polish and foreign literature on the subject, scant with regard to the way of therapeutic procedure, has described not numerous cases, in which the most often occurring source of the protracted inflammations was *botryomyces fungus*. When curing the sick mares, one recommended to amputate udder in order to remove the source of inflammation. After amputation sometimes very valuable mares were put aside from further breeding, and the operation itself required to be done by a surgeon and was rather difficult. After such operation mare's convalescence period was long. All of the mentioned difficulties are to be avoided when curing the protracted *mastitis* in mares by surgical method that completely preserves the udder tissue.